

Sygn. akt IV CZ 3/14

POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa L. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

w B.

przeciwko P. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 marca 2014 r.,

zażalenia pozwanego

na wyrok Sądu Okręgowego w T.

z dnia 19 listopada 2013 r.

1) oddala zażalenie;

**2) zasądza na rzecz powódki od pozwanego kwotę 1800,-
(jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów w
postępowaniu zażaleniowym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w T., na skutek apelacji powoda, uchylił wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 25 czerwca 2013 r., którym został uchylony nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla oraz oddalone powództwo i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Ustalił, że strony zawarły mowę o roboty budowlane, w której przewidziały obowiązek pozwanego wykonawcy do wystawienia weksla *in blanco* na zabezpieczenie wpłaconej przez zamawiającego zaliczki oraz obowiązek zapłacenia przez wykonawcę kary umownej w wypadku opóźnienia w wykonaniu przedmiotu umowy. Pozwany oświadczył w deklaracji wekslowej, że złożył weksel bez podania kwoty wekslowej i daty płatności, na wypadek szkód mogących wyniknąć z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań wynikających z umowy. Pismem z dnia 10 stycznia 2013 r. powód złożył pozwanemu oświadczenie o nałożeniu kary umownej w kwocie 191.625 zł za opóźnienie w wykonaniu oraz w wydaniu kompletnego i niewadliwego przedmiotu robót i wezwał do jej zapłaty, a pismem z dnia 14 stycznia 2013 r. zawiadomił o wypełnieniu weksla na kwotę 73.000 zł.

Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji w przedmiocie wykładni pojęcia szkody zawartego w deklaracji wekslowej i uznał, że powódka uzupełniła weksel niezgodnie z deklaracją, co czyni niezasadnym roszczenie oparte na przepisach prawa wekslowego. Za trafny uznał natomiast zarzut nierozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy wskutek nierozpoznania sprawy w oparciu o stosunek podstawowy, a w konsekwencji naruszenia art. 227 w zw. z art. 495 § 2 zd.1 k.p.c. Przytaczając stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale połączonych Izb: Izby Cywilnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 kwietnia 1972 r., III PZP 17/70 (OSNC 1973/5/72) stwierdził, że dopuszczalne jest powołanie się przez powoda w postępowaniu nakazowym na stosunek podstawowy wtedy, gdy w pozwie powołuje się jedynie na weksel, ale w odpowiedzi na zarzuty pozwanego przytacza fakty i dowody uzasadniające cywilnoprawne roszczenie zabezpieczone wekslem. Sąd drugiej instancji wskazał, że powód skonstruował podstawę faktyczną roszczenia w oparciu zarówno

o płaszczyznę prawa cywilnego, jak i prawa wekslowego. W jego ocenie fakty wskazane przez powoda nakazywały rozpoznanie roszczenia dochodzonego pozwem także w oparciu o stosunek podstawowy, a oddalenie wszystkich wniosków dowodowych powoda spowodowało zaniechanie oceny zasadności roszczenia o zapłatę kary umownej za opóźnienie w wykonaniu przedmiotu umowy. Uchybienie to stanowi nierozpoznanie istoty sprawy, co uzasadnia uchylenie wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

W zażaleniu od tego wyroku pozwany zarzucił naruszenie art. 495 § 2 w zw. z art. 187 § 1 i 2 k.p.c. przez błędne uznanie, że w treści pozwu powód skutecznie określił dwie podstawy faktyczne żądania oraz art. 386 § 4 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie oparte na błędnym uznaniu, że nie rozpoznanie przez Sąd pierwszej instancji roszczenia o zapłatę kary umownej stanowiło nierozpoznanie istoty sprawy. W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. - w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), która weszła w życie z dniem 3 maja 2012 r., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Treść zarzutów podniesionych przez żalącego powoduje konieczność wyjaśnienia charakteru zażalenia oraz zakresu kognicji Sądu Najwyższego w toku rozpoznawania tego środka odwoławczego.

Postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny, a to oznacza, że sąd drugiej instancji nie może ograniczać się jedynie do oceny zarzutów apelacyjnych, lecz musi dokonać własnych ustaleń i poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego. Uwzględnienie apelacji powinno zatem prowadzić do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a jedynie wyjątkowo orzeczenia kasatoryjnego w wypadkach przewidzianych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c. - stwierdzenia nieważności postępowania, nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji oraz

wtedy, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślono, że kontrola dokonywana w ramach tego środka ma charakter formalny, a zażalenie ma służyć zbadaniu, czy orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek określonych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c. a zatem, czy powołana przez sąd przyczyna opiera się na jednej z przesłanek ustawowych. Dokonana kontrola ma charakter czysto procesowy, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*. W postępowaniu zażaleniowym wywołanym omawianym zażaleniem nie jest zatem dopuszczalne badanie merytoryczne stanowiska sądu drugiej instancji i kontrola materialnoprawnej podstawy wyroku, ta bowiem jest zarezerwowana do przeprowadzenia wyłącznie w postępowaniu kasacyjnym. Konsekwencją jest wąskie określenie granic kognicji Sądu Najwyższego, a odmienne ich ujęcie jest niedopuszczalne (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012, I CZ 136/12 z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, niepubl.).

W wypadku wskazania przez sąd drugiej instancji nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji jako podstawy uchylecia wyroku, zakres kognicji Sądu Najwyższego ogranicza się do zbadania, czy sąd odwoławczy prawidłowo rozumiał to pojęcie oraz czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji, natomiast poza tym zakresem pozostaje prawidłowość poglądu prawnego wyrażonego przez ten sąd.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22, z dnia 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97, LEX nr 50750, z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3,

poz. 36, z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635, z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Żalący, błędnie pojmując charakter wniesionego środka odwoławczego, zarzuty zażalenia odniósł wyłącznie do merytorycznego stanowiska Sądu Apelacyjnego, przytoczone argumenty zwalczają bowiem pogląd prawny Sądu drugiej instancji w zakresie dopuszczalności rozpoznania roszczenia dochodzonego pozwem nie tylko na podstawie weksla ale także w oparciu o stosunek podstawowy i ocenę zakresu roszczeń zgłoszonych przez powoda. Z przyczyn, o których mowa wyżej, zarzut naruszenia art. 495 § 2 w zw. z art. 187 § 1 i 2 k.p.c. nie może zostać poddany kontroli, bowiem ocena prawidłowości stanowiska Sądu odwoławczego w tym zakresie nie należy do kompetencji Sądu Najwyższego realizowanej w postępowaniu zażaleniowym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Wobec uznania przez Sąd drugiej instancji, że Sąd Rejonowy w ogóle nie rozpoznał roszczenia powoda o zapłatę kary umownej i nie przeprowadził w tym zakresie żadnego postępowania brak podstaw do przyjęcia, że rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji zostało wadliwie oparte na przesłance określonej w art. 386 § 4 k.p.c. Jak wskazano wyżej, do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, nie można więc przypisać Sądowi drugiej instancji błędnego rozumienia tego pojęcia, co czyni niezasadnym zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c., o kosztach rozstrzygając zgodnie z art. art. 98 § 1 k.p.c., 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i 398²¹ k.p.c. oraz § 6 pkt 6 i § 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

